

УДК 81'276.16

Milena ZGIERSKA

NOBILITACJA POTOCZNOŚCI W POLSKIEJ GRZECZNOŚCI JĘZYKOWEJ (NA PODZTAWIE KOMPLEMENTÓW)

W pracy odnosi się do produktów wytwarzanych w polskiej praktyce język uprzejmości kultury podczas przetwarzania innych o specyfice tworzenia, rozwoju i perspektyw rozwoju.

Słowa kluczowe: *grzeczność, obyczajowości, ekspresywność, formie oficjalnej, świata, ekspresywność.*

“...Grzeczność jest dawaniem na to bacności, aby nasze rozmowy i uczynki sprawiały przyjemność drugim i nam mym. Nie jest ona cnotą, lecz z wielu cnót wypływa, a niekiedy jest jej uzupełnieniem...”

J. P. Gaultier

Wprowadzenie wstępne. “Kultura zachowania to uprzejmość i życzliwość w stosunku do ludzi. Dla niej pokonujemy własny egoizm, narzucamy sobie dyscyplinę, myślimy o innych. Człowiek z natury życzliwy często intuicyjnie postępuje zgodnie z wymogami dobrego tonu (...). A więc życzliwość musi leżeć u podstaw prawdziwej grzeczności”¹. Tak 25 lat temu pisał Henryk Hryniewicz w swoim poradniku właściwego zachowania. Przez ćwierć wieku świat zmienił swe oblicze, głównie za sprawą rozwoju techniki, Internetu i wszechobecnych mediów, a także migracjom Polaków za granicę, głównie na zachód.

Andrzej Słaboń zaznacza, iż “przemiany obyczajowości związane są ze zmianami w sferze wartości, norm, wzorów osobowych, moralności, światopoglądu, mentalności itp.”² “Wskutek oddziaływania mediów (...) przekształca się i stosunek mówiących do języka macierzystego i sam język”³, a “zależność między wyborem środków językowych a sytuacją, do której się je powinno dostosować nie jest powszechnie rozumiana i akceptowana”⁴. Do języka codziennego, zarówno w formie oficjalnej jak i

© Milena Zgierska, 2014

¹ H. Hryniewicz, *Jak cię widzą, tak cię piszą. Savoir-vivre dla wszystkich*, Warszawa 1988, s. 5.

² A. Słaboń, *Przemiany współczesnej obyczajowości. Społeczna dynamika przewartościowań na przykładzie kodeksów zachowań*, Kraków 2006, s. 42.

³ A. Grybosiowa, *Język wtopiony w rzeczywistość*, Katowice 2003, s. 23.

⁴ A. Grybosiowa, *op. cit.*, s. 43.

swobodnej, wkracza język potoczny. Nie ma wśród językoznawców jednolitego stanowiska, które wyjaśniłoby, w jaki sposób rozumieć wspomniany termin. Przywołam w tym miejscu kilka stanowisk badaczy, którzy zajmowali się tym aspektem języka. Jerzy Anusiewicz potoczność utożsamia z naturalnością, traktuje ją jako określony sposób doświadczania świata, jako określoną postawę wobec świata⁵. Do najważniejszych cech potoczności zalicza, m.in.: mówioność, powszechność zasięgu społecznego, spontaniczność, bezpośredniość, nieoficjalność, niespecjalistyczność, swobodność, ekspresywność, familiarność, zwyczajność, mniejszą staranność wobec normy, emocjonalno-wartościujący charakter, humorystyczną interpretację świata⁶. Jerzy Bartmiński język potoczny uważa za “język najbardziej prosty, najbardziej konkretny, najbliższy”⁷. Dodaje on również, że “istnienie ekspansywnego współcześnie rejestru wulgaryzmów z nieliczną, używaną na zasadzie słów-wytrychów (słów do wszystkiego) grupą nazw genitaliów, fekaliów i zachowań seksualnych”⁸. Potoczność językową traktować wypada więc jako sposób komunikacji codziennej i powszechnej⁹, jako język zrozumiały dla wszystkich¹⁰, charakteryzujący się większą swobodą niż nakazuje norma poprawnościowa, jako język kolokwialny lub mówiony (oralny), jako codzienną obiegową nieoficjalną polszczyznę¹¹ za Jackiem Warchalą. Z językiem potocznym spotykamy się z nim zarówno podczas prywatnych rozmów, jak i w wielu instytucjach życia publicznego począwszy od sfery usługowej przez urzędy, a skończywszy na wypowiedziach naukowych. Sposób swobodnego wypowiedzania się przejawia się w środkach masowego przekazu. W wielu wypowiedziach dziennikarzy słyszy się niecenzuralne słownictwo, wulgaryzmy, przekleństwa czy też wyrażenia obsceniczne. Nastąpiło zjawisko nagminnego zniekształcania wzorca językowego i stylistycznego polszczyzny. Dziennikarze, będąc osobami medialnymi, przyczyniają się do upowszechniania języka polskiego, jednak robią to mało precyzyjnie, gdyż powszechny staje się swobodny sposób wypowiedzania się. Halina Kurkowska pisała, że media sprzyjają

⁵ J. Anusiewicz, Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata, [w:] *Język a Kultura*, t. 5, Potoczność w języku i kulturze, red. J. Anusiewicz, F. Nieckula, Wrocław 1992, s. 9.

⁶ J. Anusiewicz, op. cit., s. 11–12.

⁷ J. Bartmiński, Styl potoczny, [w:] *Język a Kultura*, t. 5: Potoczność w języku i kulturze, red. J. Anusiewicz, F. Nieckula, Wrocław 1992, s. 37.

⁸ J. Bartmiński, op. cit., s. 44.

⁹ K. Handke, Ignorancka potoczność, [w:] *Język a Kultura*, t. 5: Potoczność w języku i kulturze, red. J. Anusiewicz, F. Nieckula, Wrocław 1992, s. 179.

¹⁰ G. Habrajska, Potoczność w rozumieniu potocznym, [w:] *Język a Kultura*, t. 5: Potoczność w języku i kulturze, red. J. Anusiewicz, F. Nieckula, Wrocław 1992, s. 33.

¹¹ J. Warchala, Przemiany modelu rodziny jako czynnik poszerzania się sfery występowania języka potocznego, „Postscriptum” 2002, s. 64.

ograniczeniu używania słownictwa i struktur składniowych do tych najczęściej powtarzanych, kodują w świadomości użytkowników języka uproszczony stereotyp leksykalno-frazeologiczny, powodując dewaluację słów¹². Najbardziej podatną na wszelkiego rodzaju zmiany, nowinki językowe, czy też “łatwy” sposób komunikacji jest młodzież szkolna i dzieci. Ubożeje zasób słownictwa społeczeństwa polskiego już od najmłodszych lat. Dbałość o słowo przestaje być wyznacznikiem kultury. Współcześnie media mają fundamentalne znaczenie w procesie powstawania i ewolucji kultury. “Dzisiejszy świat kultury to przede wszystkim kultura masowa, popularna, kultura medialna, cyberkultura”¹³, co dobitnie podkreśla Kazimierz Ożóg i inni polscy językoznawcy.

Ma to duże znaczenie dla rozwoju polszczyzny. Niestety, konsekwencją wpływu środków masowego przekazu na życie statystycznego Polaka, jest ubożenie słownictwa polskiego. Polszczyzna, jaką przekazują media, jest pozbawiona wyszukanego słownictwa, przestrzegania zasad etykiety grzecznościowej. Przepelniona jest wulgarnością, nagminnie stosowanym słownictwem, które niegdyś było tematem tabu. Młodzież nabywa pewnych umiejętności językowych, czerpiąc wiedzę z języka mediów, które upraszczają język, pomijają stosowanie zasad etykietalnych. Media przekazują młodym ludziom sposób komunikowania się nader swobodny, epatujący wulgaryzmami, pospolitością, czy sferą erotyczną pozbawioną jakiegokolwiek tabu językowego. Proste i konwencjonalne słownictwo, zabarwione wulgarnością i erotyzmem pojawia się już nie tylko w Internecie, na forach, blogach, ale również w radiu, telewizji oraz w prasie. Świat mediów odarty jest z kultywowania, stosowania tradycyjnych zasad grzeczności językowej. Młody człowiek nieustannie widzi i słyszy, jak osoby publiczne, które występują w telewizji, chociażby w programach porannych, bez skrępowania wymawiają niecenzuralne słowa. Tym samym akceptuje prezentowane słownictwo przez osobę, która niejako staje się dla młodych ludzi wzorem do naśladowania.

W chaosie życia, które nabiera coraz szybszego tempa posługujemy się “pojedynczymi słowami, które mają konotować określone treści”¹⁴. Olbrzymi wpływ na zjawisko wzrostu tempa życia, a tym samym skrótości myśli i języka, ma rozwój technologii komunikacyjnych i rosnący stopień wykorzystania ich w życiu codziennym. Nie sposób zatrzymać tego

¹² H. Kurkowska, *Polszczyzna ludzi myślących*, Warszawa 1991, s. 174.

¹³ K. Ożóg, *Współczesne relacje pomiędzy językiem polskim a kulturą*, [w:] *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M. Karwatowskiej, A. Siwca, Chełm 2010, s. 123.

¹⁴ E. Grzelak, *Między wolnością a zniewoleniem, czyli w jakim stopniu rozwój technologiczny determinuje komunikację międzyludzką*, [w:] *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M. Karwatowskiej, A. Siwca, Chełm 2010, s. 267.

zjawiska. Jedyne co pozostało człowiekowi, to oswoić się z mediami, a także wyznaczyć im odpowiednie granice, by zachować odrobinę człowieczeństwa i normalności w życiu. Korzystanie z rozwiązań technologicznych jest ułatwieniem dla człowieka, ale z drugiej strony jest zagrożeniem, gdyż ludzie przestają się spotykać, pisać inaczej niż tylko sms czy na komputerze. Technologie komunikacyjne i “media wywierają potężny wpływ na odbiorcę komunikatu, ponieważ interpretują i współtworzą współczesną kulturę”¹⁵. Zaburzają funkcjonowanie i realizowanie podstawowego celu komunikacyjnego, tworzeniu więzi interpersonalnej. Współcześnie ludzie nie muszą nawiązywać bezpośredniego kontaktu, by dokonać jakiegokolwiek aktu komunikacyjnego. Aby nawiązać relację, wymienić się spostrzeżeniami, przekazać komplement wystarczy krótki sms, czy chaotyczny mail albo czat na komunikatorze społecznościowym. “Zachowania oparte na interakcji społecznej zastąpiła interakcja elektroniczna”¹⁶. W zaistniałej sytuacji komunikacja oralna przestaje być najbardziej rozwiniętą, gdyż komunikacja elektroniczna oparta jest na tekście, często skrótowym, bez zachowania norm grzecznościowych, czy stylistycznych.

Sformułowanie problemu. Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy współcześnie dokonuje się nobilitacja potoczności w polskiej grzeczności językowej. Na podstawie komplementów w werbalizacjach licealistów spróbuję odpowiedzieć, czy rzeczywiście język potoczny, w skład którego wchodzi wulgaryzmy, poprzez włączenie go do etykiety językowej nobilituje się. Badaniu poddana została stuosobowa grupa młodzieży ponadgimnazjalnej. W badaniu wzięli udział uczniowie z IV Liceum Ogólnokształcącego im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie. Kwestionariusz ankiety zawierał polecenie, w którym respondenci mieli za zadanie napisać, w jaki sposób komplementują. Analizy ograniczam do jednego etapu kształcenia, tj. do liceum. Wybór wieku respondentów jest celowy, gdyż traktuję ten okres szkolny, zgodnie z ustaleniami psychologii rozwojowej, jako czas bardzo ważny dla formowania się osobowości młodzieży¹⁷.

Analiza aktualnych badań. Na wstępie moich rozważań objaśnię słowo *grzeczność*. Definicje słownikowe wyrazu *grzeczność* pokazują, iż utrwaliło się podstawowe znaczenie tego słowa, czyli stosowność i odpowiedniość zachowania. Leksemu *grzeczność* używa się w różnych znaczeniach, zależnie od kontekstu sytuacyjnego, jako: “dobrze wychowany, uprzejmy,

¹⁵ E. Grzelak, op. cit., s. 263.

¹⁶ E. Grzelak, op. cit., s. 265.

¹⁷ Więcej na temat rozwoju dziecka m.in. w pozycjach: M. Żebrowska, Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży, Warszawa 1967, B. Inhelder, J. Piaget, Od logiki dziecka do logiki młodzieży, Warszawa 1970, J. Obuchowska, Drogi dorastania, Warszawa 1996.

układny”, “będący wyrazem uprzejmości, dobrego wychowania’, ‘nie naprzykrzający się, posłuszny, spokojny”¹⁸.

Zjawisko to ma duże znaczenie w społeczeństwie, a w *grzeczności* uwidacznia się przede wszystkim zachowanie wobec innych, stosunek do ludzi, gesty, a także słowa będące wyrazem uprzejmości oraz bezinteresowną przysługą dla innych.

Małgorzata Marcjanik, podkreśla, że “normy grzecznościowe należą do norm typu obyczajowego”¹⁹, zaś “kryterium stosowności aprobowanych społecznie zachowań grzecznościowych można nazwać “nie wypada nie”²⁰, a więc grzeczność opiera się na konwencjonalnych sformułowaniach, utartych schematach. Kulturowy aspekt grzeczności podkreśla również Małgorzata Kita, która grzeczność interpretuje jako “zjawisko intersubiektywne”²¹. W każdej sytuacji komunikacyjnej partnerzy dialogu powinni pamiętać o godnym zachowaniu, aby nie odbiegać od ogólnie przyjętych norm. Trzeba zgodzić się z Andrzejem Chwalbą, który grzeczność, traktuje jako “swoisty lakmusowy papierek, który pozwalał odróżnić i wykluczyć osobnika aspirującego niesłusznie do miana człowieka z towarzystwa”²². Grzeczność jest wyznacznikiem osób dobrze wychowanych, ale przede wszystkim jest elementem, który sprawia, że interakcje językowe są przyjemne dla uczestników aktu komunikacyjnego. O grzeczności mówi się również, że „jest jak nadmuchana poduszka, nic w niej nie ma, niemniej łagodzi upadki”²³, dlatego nie można pomniejszać rangi grzeczności, gdyż dzięki niej nasze życie staje się miłsze.

Podstawową funkcję grzeczności stanowi kształtowanie relacji międzyludzkich. Jej istotą jest zmniejszenie napięcia towarzyszącego kontaktom oraz dążenia do eliminowania zachowań negatywnych interlokutorów. Przede wszystkim zaś ma ona za zadanie stwarzanie sytuacji bezpieczeństwa dla rozmówców, a więc stanowi istotny element więzi społecznej. Zaznaczyć wypada również, iż grzeczność jest jedną z priorytetowych wartości wychowawczych i każdy Polak w mniejszym bądź większym stopniu ulega tej konwencjonalnej zasadzie, która nakazuje przestrzeganie reguł grzecznościowych.

Zjawisko grzeczności ma charakter uniwersalny, gdyż potrzeba bycia dodatnio wartościowanym przez rozmówcę jest jedną z prymarnych

¹⁸ Mały słownik języka polskiego, red. E. Sobol, Warszawa 1995, s. 214.

¹⁹ M. Marjanik, *Etykieta językowa*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 282.

²⁰ Tamże, s. 282.

²¹ M. Kita, *Językowe rytuały grzecznościowe*, Katowice 2005, s. 72.

²² A. Chwalba, *Obyczaje w Polsce*, Warszawa 2005, s. 240.

²³ Wickendorf, cyt za: E. Tomiczek, *Z badań nad istotą grzeczności językowej*, [w:] “*Język a Kultura*”, t. 6, Wrocław 1992, s. 18.

potrzeb człowieka. Z tego powodu uprzejmość może być zbliżona semantycznie i pragmatycznie do prawideł moralnych, ponieważ zaniechanie zachowań grzecznościowych (zarówno językowych, jak i pozawerbalnych) wyrządza krzywdę drugiemu człowiekowi, który wówczas czuje się upokorzony, czy też pozbawiony godności. Należy więc przyjąć, iż grzeczność językowa ma wymiar wieloaspektowy, poza językowym i komunikacyjnym, również psychologiczny i społeczny.

Przedstawienie materiału głównego. Spójrzmy więc, jak współcześnie młodzi ludzie komplementują, jak wspomniana potoczność i komputeryzacja wkradła się do werbalizacji młodego pokolenia. Chcąc dokonać analizy werbalizacji *komplementów* przez młodzież, dokonam usystematyzowania wiedzy teoretycznej dotyczącej komplementowania, które jest zjawiskiem powszechnie stosowanym. Ludzie komplementują siebie nawzajem nieustannie, jednak sformułowanie jednoznacznej definicji powoduje kłopot. Każdy lubi być obdarowany miłym słowem, sprawia to przyjemność, gdyż są one wyrazem ekspresji nadawcy, czy też zachwytem nadawcy naszą osobą. Anna Wierzbicka akt mowy zwany *komplementem* eksplikuje następująco:

“Mówię: można o tobie powiedzieć coś dobrego
Czuję z tego powodu podziw dla ciebie
Mówię to, bo chcę żeby ci było przyjemnie”²⁴.

W słowniku pod redakcją Witolda Doroszewskiego czytamy, że *komplement* to “uprzejma, często przesadna pochwała, pochlebstwo”²⁵. W *Innym słowniku języka polskiego* znajdujemy następującą eksplikację słowa *komplement*: jeśli powiedzieliśmy komuś komplement, to uprzejmie pochwaliliśmy wygląd zachowanie lub pracę tej osoby”²⁶, zaś Bogusław Dunaj dodaje, że *komplement* “może być nieszczerym pochlebstwem”²⁷. Małgorzata Marcjanik definiuje *komplementy* jako “zwroty grzecznościowe dodatnio wartościujące rozmówcę, mające na celu sprawianie mu przyjemności”²⁸. Dodaje również, że wypowiedzane są one zwykle w początkowej fazie rozmowy. Zdaniem badaczki aprobującej ocenie najczęściej poddawany jest wygląd zewnętrzny osoby, z którą rozmawiamy, znacznie rzadziej

²⁴ A. Wierzbicka, Genry mowy, [w:] Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań, t. 3: Akty i gatunki mowy, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, Lublin 2004, s. 101.

²⁵ Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, Warszawa 1961, t. 3, s. 882.

²⁶ Inny słownik języka polskiego, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 658.

²⁷ B. Dunaj, Język polski. Współczesny słownik języka polskiego, Warszawa 2007, s. 651.

²⁸ M. Marcjanik, ABC grzeczności językowej, w: Polszczyzna na co dzień, red. M. Bańko, Warszawa 2006

mówiący oceniają walory wewnętrzne swojego rozmówcy, takie jak np. inteligencja czy uczciwość. Forma komplementów i pochwał oraz stopień szczegółowości ocen zależy od stosunków łączących rozmówców²⁹. Badaczki ze środowiska lubelskiego – Małgorzata Karwatowska i Jolanta Szpyra-Kozłowska zwracają uwagę na cele komplementowania, do których zaliczają m.in. wytworzenie przyjemnej atmosfery, zaspokojenie potrzeby akceptacji, a także wywieranie wpływu na innych³⁰. Wszyscy badacze zwracają uwagę, iż prawienie komplementów spełnia ważną rolę w kontaktach międzyludzkich, zaspokaja potrzebę bliskości z innymi ludźmi³¹. Dawniej wypowiedanie komplementów przysługiwało mężczyznom, którzy w ten sposób adorowali wybranekę swojego życia, np.: *całuję rączki*. Świadczy o tym kultura szlachecka, wyróżniająca się swoistymi cechami m.in. poczuciem wspólnoty, a zwłaszcza rycerskością i związanym z nim poczuciem honoru³². O obyczajach szlacheckich i dworskich pisał już Jędrzej Kitowicz w “Opisie obyczajów za panowania Augusta III” zamieścił relacje o życiu w rezydencjach magnackich i dworskich, na których obyczajach wzorowały się niższe warstwy społeczne³³. Poradniki dobrych manier ubiegłego wieku mówią o grzeczności i dobrych manierach, jednakże tylko nieliczne wyróżniają *komplement*, jego rolę i funkcję. Warto podkreślić, iż słowo “*komplement* funkcjonuje stosunkowo krótko w porównaniu ze zwyczajem obdarowywania innych osób miłymi słowami”³⁴. Prawienie komplementów związane jest, jak i inne zwroty grzecznościowe, z rytualizacją zachowań językowych, a przede wszystkim ze schematyzacją wypowiedzianych słów. Formuły komplementujące mogą przybrać różnorodną formę, jednakże są to przeważnie utarte i powielane słowa. Przez formuły rozumieć należy słowa opisujące określoną intencję i wartości, relatywnie trwałe pod względem formalnym i reprodukowane w konkretnej sytuacji pragmatycznej. Relatywną trwałość formuł łączyć należy z wariantywnymi realizacjami stałych wzorców.

Istotne jest, w jaki sposób komplementy funkcjonują w werbalizacjach licealistów, którzy żyją w świecie cyberprzestrzeni. Komplementy padające z męskich ust stanowią – jak się wydaje – jedynie formę słownej

²⁹ M. Marcjanik, *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre'u*, Warszawa 2009, s. 47.

³⁰ M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005, s. 207.

³¹ M. Kita, *Językowe rytuały grzecznościowe*, Katowice 2005, s. 161.

³² M. Wojtak, *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, [w:] *Język a Kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1992.

³³ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta II*, Warszawa 1985.

³⁴ M. Zgierska, *Twoje spojrzenie mnie onieśmiela, czyli o komplementach w werbalizacjach licealistów*, [w:] *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M. Karwatowskiej i A. Siwca, Chełm 2010, s. 233.

manipulacji uczuciami kobiety. “Godne podkreślenia jest również to, iż mężczyźni obdarowują komplementami tylko płęć piękną i najczęściej są to kobiety, które stanowią obiekt ich zainteresowania czy też pożądania”³⁵.

Maturzyści najczęściej komplementują: wygląd zewnętrzny i robią to dość konwencjonalnie, np. *Pięknie wyglądasz; Masz śliczne oczy, Ta sukienka dobrze leży na Tobie*, czy też swoboda języka w komplementach młodych ludzi, np. *Hej koleżanko, masz piękne wdzianko, pięknie dziś wyglądasz, zajebicie wyglądasz w tej sukience*, oszczędność w słowach, np. *Ładny uśmiech; Ślicznie się uśmiechasz; Z uśmiechem Ci do twarzy; Masz magiczny uśmiech*, czy w końcu poczucie humoru, np. *Świetny żart!*. Przywołane egzemplifikacje komplementów pokazują, jak doskonale współczesna młodzież radzi sobie z tego typu realizacjami. Nie są to już tylko banalne słowa zachwyty, ale też wyszukane i zróżnicowane pochwały. W ingracjach licealistów doszukać się można nazbyt odważnych słów, które przekraczają już tabu językowe, np.: *Seksownie dziś wyglądasz i masz zgrabne ciało, Piękna dupcia, Ale zajebiste bufory* (czyt. biust), *fajnego masz małego, było mi fantastycznie z tobą w łóżku, to był wspaniały seks*, czy też *Zajebicie wyglądasz*. Zwłaszcza ostatni przykład, który pomimo wulgarnego słowa, dla młodych ludzi staje się wyrazem aprobaty. “Warte podkreślenia jest również podejście do intymnej sfery życia i swoboda w wypowiedaniu się na jej temat. Młodzi ludzie nie czują się skrępowani czy tym bardziej zawstydzeni, rozmawiając na temat spraw objętych sferą tabu. Wielu z nas może czuć pewien niesmak bądź oburzenie, gdy młode kobiety chwają swoich chłopaków za *dobry seks* i bezpośrednio wartościują intymne części ich ciała: *fajnego masz małego*”³⁶. Takie zmiany w polskiej grzeczności określa się mianem *demokratyzacji obyczajów*³⁷ i są one spowodowane tym, że życie współczesnych Polaków nastawione jest głównie na konsumpcję. Coraz częściej pisze się i mówi o amerykańskiej stylizacji i sposobu życia. Zjawiska te mają ogromny wpływ na współczesną polszczyznę. Zwłaszcza język młodzieży ulega wpływom ponowoczesności, która przejawia się dużą swobodą w sposobie bycia. Badacze dowodzą, że “obserwuje się modę na bylejąkość mówienia i pisanie”³⁸. Te czynniki przyczyniają się również do wulgaryzacji zachowań językowych. Ponadto wzorzec amerykański jest prosty i łatwy w naśladowaniu, niewymagający kształcenia ani wysiłków dostosowawczych. Antonina Grybosiowa pisze, że

³⁵ M. Zgierska, op. cit., s. 234.

³⁶ M. Zgierska, op. cit., s. 235.

³⁷ M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007 s. 27.

³⁸ K. Ożóg, *Współczesna polszczyzna a postmodernizm*, [w:] *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, pod red. K. Ożoga, E. Ordonowicz-Kidy, Rzeszów 2006, s. 106.

“model uproszczony w polskich realizacjach upraszcza się jeszcze bardziej”³⁹.

“Rozumienie słowa *komplement* i sposób jego stosowania zmienia się na przestrzeni wieków, bo zmienia się nasza obyczajowość. W dobie amerykańskiej licealiści nie przypisują wielkiej wagi inteligencji, która mogłaby stanowić przedmiot komplementu”⁴⁰. Podkreślić należy, iż komplement jako grzecznościowy akt mowy ulega nieustannym modyfikacjom ze względu na zmiany w sferze obyczajowej, czy też łamanie tabu językowego i swobodne, nieustanne wypowiadanie się na tematy erotyczne w mediach.

Widać wyraźnie, że to, co było kiedyś niedopuszczalne we współczesnej polszczyźnie jest dopuszczalne. Granice i normy grzecznościowe zostają bardzo daleko przesunięte. Potoczność jest nobilitowana, bo wchodzi w zakres współczesnej grzeczności. Dawna grzeczność językowa, która była wyszukana, elegancka, wzrocowa, zostaje wyparta przez obecny sposób okazywania grzeczności, który pozbawiony jest tych wzorców, reguł i norm, których niegdyś ściśle przestrzegano. Słusznie zauważyła Antonina Grybosiowa, iż “odchodzenie od tradycji jest akceptowane przez całe społeczeństwo, ale aprobujący je z pokolenia najmłodszego i średniego demonstrują to bez sprzeciwu publicznie. Korzystając z przekazu medialnego, w różnych tekstach mówionych, pisanych nadwątlają wspomniany etos”⁴¹. Słusznie zauważa wspomniana badaczka, że “czynniki kształtujące poczucie tego, co powiedzieć wypada, a czego nie wypada, straciły moc kulturotwórczą”⁴².

Wnioski. Małgorzata Kita, powołując się na Kerbrat-Orecchioni, wydziela różne typy komplementów: bezpośrednie i pośrednie, jawne i ukryte, spontaniczne i wymuszone oraz stereotypowe i zindywidualizowane⁴³. Odwołując się do badań lingwistki, mogę stwierdzić, iż stosowane przez młodzież licealną akty pozytywnego oceniania partnera najczęściej są bezpośrednie, znacznie rzadziej pojawiają się komplementy pośrednie odnoszące się do osoby trzeciej lub rzeczy. Dane z kwestionariuszy ankiet dowodzą także, iż przywoływane przez młodych ludzi pochwały są eksplicytne, bardzo rzadko zdarzają się komplementy implicytne, kiedy adresat powinien odczytać intencję wypowiadającego, która nie została wyrażona na

³⁹ A. Grybosiowa, Destrukcyjny model polskiego modelu grzeczności. Nowe formuły globalne, [w:] Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury, pod red. K. Ozoga, E. Ordonowicz-Kidy, Rzeszów 2006, s. 33.

⁴⁰ M. Zgierska, op. cit., s. 236.

⁴¹ A. Grybosiowa, op. cit., s. 48.

⁴² A. Grybosiowa, op. cit., s. 72.

⁴³ Kerbrat-Orecchioni C., Les interactions verbales, t. 3, Paris 1994; cyt. za: M Kita, Językowe rytuały grzecznościowe, Katowice 2005, s. 164.

powierzchni. Tworzone przez respondentów komplementy są na ogół spontaniczne, choć pojawiają się również komplementy wymuszone, będące odpowiedzią reaktywną na usłyszaną pochwałę.

Ogólnie stwierdzić można, iż płynące z ust licealistów słowa, mające na celu wprowadzenie miłej atmosfery między interlokutorami, są niezwykle stereotypowe. Bardzo rzadko młodzież ucieka się do komplementów zindywidualizowanych, dowodzących jej kreatywności.

Okazuje się, że choć bogactwo leksyki dotyczącej komplementowania i pochlebiania jest znaczne, kiedy przychodzi do sytuacji, w której wypada, abyśmy obdarzyli naszego rozmówcę słowami pozytywnie wartościującymi jego wygląd bądź zachowanie, nie zawsze potrafimy sobie sprawnie z tym poradzić, czego najlepszym potwierdzeniem są nie zawsze zręczne komplementy ankietowanych. I choć prawienie komplementów pełni ważną rolę w kontaktach międzyludzkich, bo jak stwierdza Berne “Jeśli nie jesteś głaskany, twój rdzeń kręgowy usycha”⁴⁴, to przecież, szczególnie niektórym z nas, owe “głaski” przysparzają kłopotów.

Literatura

1. Anusiewicz J. Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata // *Język a Kultura*. – T. 5. Potoczność w języku i kulturze / red. J. Anusiewicz, F. Nieckula. – Wrocław, 1992.
2. Bartmiński J. Styl potoczny // *Język a Kultura*. – T. 5. Potoczność w języku i kulturze / red. J. Anusiewicz, F. Nieckula. – Wrocław, 1992.
3. Berne E. Dzień dobry... i co dalej? Psychologia ludzkiego przeznaczenia / tłum. M. Karpiński. – Poznań, 1999.
4. Grzelak E. Między wolnością a zniewoleniem, czyli w jakim stopniu rozwój technologiczny determinuje komunikację międzyludzką // *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M. Karwatowskiej, A. Siwca. – Chełm, 2010.
5. Chwalba A. Obyczaje w Polsce. – Warszawa, 2005.
6. Dunaj B. Język polski. Współczesny słownik języka polskiego. – Warszawa, 2007.
7. Grybosiowa A. Destrukcyjność tradycyjnego polskiego modelu grzeczności. Nowe formuły globalne // *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury* / pod red. K. Ożoga, E. Ordonowicz-Kidy. – Rzeszów, 2006.
8. Grybosiowa A. Język wtopiony w rzeczywistość. – Katowice, 2003.
9. Habrajska G. Potoczność w rozumieniu potocznym // *Język a Kultura*. – T. 5. Potoczność w języku i kulturze / red. J. Anusiewicz, F. Nieckula. – Wrocław, 1992.
10. Handke K. Ignorancka potoczność // *Język a Kultura*. – Potoczność w języku i kulturze / red. J. Anusiewicz, F. Nieckula. – Wrocław 1992.
11. Hryniewicz H. Jak cię widzą, tak cię piszą. *Savoir-vivre dla wszystkich* – Warszawa, 1988.
12. Inhelder B., Piaget J. *Od logiki dziecka do logiki młodzieży*. – Warszawa, 1970.

⁴⁴ Berne E., *Dzień dobry... i co dalej? Psychologia ludzkiego przeznaczenia*, tłum. M. Karpiński, Poznań 1999, s. 8.

13. Inny słownik języka polskiego / red. M. Bańko. – Warszawa, 2000.
14. Karwatowska M. Szpyra-Kozłowska J. Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim. – Lublin, 2005.
15. Kita M. Językowe rytuały grzecznościowe. – Katowice, 2005.
16. Kerbrat-Orecchioni C. Les interactions verbales. – T. 3. – Paris, 1994.
17. Kitowicz J. Opis obyczajów za panowania Augusta II. – Warszawa, 1985.
18. Kurkowska H. Polszczyzna ludzi myślących. – Warszawa, 1991.
19. Mały słownik języka polskiego / red. E. Sobol. – Warszawa, 1995.
20. Marcjanik M. ABC grzeczności językowej // Polszczyzna na co dzień / red. M. Bańko. – Warszawa, 2006.
21. Marcjanik M. Grzeczność w komunikacji językowej. – Warszawa, 2007.
22. Marcjanik M. Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre'u. – Warszawa, 2009.
23. Marjanik M. Etykieta językowa // Współczesny język polski / pod red. J. Bartmiński. – Lublin, 2001.
24. Obuchowska J. Drogi dorastania. – Warszawa, 1996.
25. Ożóg K. Współczesna polszczyzna a postmodernizm // Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury / pod red. K. Ożoga, E. Ordonowicz-Kidy. – Rzeszów, 2006.
26. Ożóg K. Współczesne relacje pomiędzy językiem polskim a kulturą // Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku / pod red. M. Karwatowskiej, A. Siwca. – Chełm, 2010.
27. Słaboń A. Przemiany współczesnej obyczajowości. Społeczna dynamika przewartościowości na przykładzie kodeksów zachowań. – Kraków, 2006.
28. Słownik języka polskiego / red. W. Doroszewski. – T. 3. – Warszawa, 1961.
29. Tomiczek E. Z badań nad istotą grzeczności językowej // Język a Kultura. – T. 6, – Wrocław, 1992.
30. Warchala J. Przemiany modelu rodziny jako czynnik poszerzania się sfery występowania języka potocznego. – Postscriptum. – 2002.
31. Wierzbicka A. Genry mowy // Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań. – T. 3. Akty i gatunki mowy / red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura. – Lublin, 2004.
32. Wojtak M. Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej // Język a Kultura. – T. 6. Polska etykieta językowa / red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik. – Wrocław, 1992.
33. Żebrowska M. Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży. – Warszawa, 1967.
34. Zgierska M. Twoje spojrzenie mnie onieśmiela, czyli o komplementach w werbalizacjach licealistów // Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku / pod red. M. Karwatowskiej i A. Siwca. – Chełm, 2010.

Отримано 31.05.2014

Анотація

Згерська Мілена. Ошляхетнення повсякденного спілкування в польській мовній ввічливості (на основі компліментів).

В статті йдеться про вироблену в польській мовній практиці культуру ввічливості при звертанні до інших осіб, про специфіку її формування, еволюцію й перспективи розвитку.

Ключові слова: *гречність, обов'язки, офіційні форми, свята, експресивність.*